

Szanowni Rodzice i Opiekunowie!

Dziękuję bardzo za przekazywanie uczniom zajęć z religii, za wszystkie przesłane prace domowe oraz wszelkie starania i pomoc. Dziękuję także za to, że uczniowie mieli możliwość zaliczenia modlitw w Teams.

Szanowni Uczniowie!

Pierwszy rok naszej katechezy dobiega końca. Ufam, że dobrze wspominaliście ten czas. Mi z pewnością na długo pozostanie w pamięci piękna wystawa w grudniu, na której wszyscy uczniowie naszej szkoły mogli podziwiać szopki i tabernakula. Dzielnie pracowaliście przez czas zdalnego nauczania. W tym tygodniu spotykamy się po raz ostatni przed wakacjami. Życzę Wam pięknych wakacji, bardzo dobrego nastroju i abyście radośnie świętowali każdą niedzielę, codziennie pamiętali o modlitwie oraz byli wypoczęci, zdrowi i uśmiechnięci!

Przypominam, że do religii dla klasy drugiej obowiązują: podręcznik *Kochamy Pana Jezusa* (red.) ks. prof. Jan Szpet i Danuta Jackowiak, Wydawnictwo św. Wojciech (okładka czerwona), zeszyt ćwiczeń *Kochamy Pana Jezusa*, zeszyt 32 – kartkowy w kratkę.
Kupują je Państwo sami.

Religia

22.06.2020

Temat. „Gdzie można dzisiaj świętych zobaczyć”. (**temat 48**, str. 114-115 w podr.)

Opis zajęć. Modlitwa:

Panie Boże, dziękujemy Ci za cały rok szkolny. Wiemy, że nas bardzo kochasz i dlatego przepraszamy Cię za wszelkie zło. Prosimy Cię o udane wakacje i radość dla wszystkich uczniów i pracowników naszej szkoły. Chroń nas. Bardzo Cię kochamy! Amen.

Pamiętajcie! Jutro Dzień Ojca! Pomódlcie się za wszystkich tatusiów!

Dziś szukamy odpowiedzi na pytanie: Gdzie możemy spotkać świętych? Czy pamiętasz imiona świętych z poprzedniej katechezy? Czy święci żyją tylko w niebie?

Poproś bliską osobę, by przeczytała Ci opowiadanie pt. „Okulary” lub przeczytaj sam.

Okulary

Kasi śniło się kiedyś, że w starej skrzyni na strychu znalazła dwie pary okularów. Były dziwne, niepodobne do wszystkich innych okularów, jakie wcześniej widziała. Miały starannie wykonane metalowe oprawki, ale... przypominały raczej wianki na głowę niż zwykłe okulary. „Filip na pewno się zdziwi” – pomyślała zadowolona z siebie. „Już nie będzie mógł powiedzieć, że jest niezrównanym poszukiwaczem strychowych skarbów”.

– Ciekawe, czy są takie mocne, jak dziadka okulary do czytania. Pewnie wszystko będę widziała zamazane – powiedziała dziewczynka sama do siebie, biorąc do ręki pierwsze okulary.

– Eee tam, zwykłe szkiełka, wszystko widzę normalnie, bez żadnej różnicy – stwierdziła z żalem. – Może to były rekwizyty do jakiegoś szkolnego przedstawienia sto lat temu... – zaczęła snuć domysły.

W dziwnych okularach na głowie zbiegła po schodach. Mama kołysała na kolanach Julkę, która właśnie przestała płakać. Miała jeszcze czerwony nosek i mokre policzki. Kuchnia wypełniona była zapachem gołąbków i dźwięcznym głosem mamy.

– ... Jezus kocha cię – nuciła.

Piosenka oczywiście była dłuższa, ale Kasia usłyszała tylko te trzy słowa. Następnych mama nie zdążyła zaśpiewać, bo dziewczynka już od drzwi zawołała:

– Mamo, zobacz, jakie śmieszne okulary znalazłam.

Uważnie spojrzała na mamę, by nie przeoczyć zaskoczenia malującego się na jej twarzy i wtedy... zobaczyła,...że głowę mamy otacza złocisty okrąg przypominający aureolę na świętym obrazie.

Drugie okulary miały jeszcze bardziej skomplikowane oprawki: misterna siatka cienkich drucików tworzyła coś w rodzaju welonu – nie tylko nakrywała prawie całą głowę, ale spływała nieco poniżej ramion. Kasia nałożyła je ostrożnie, by niczego nie uszkodzić.

– Ciekawe, czy wyglądam jak do ślubu – zerknęła do lustra rozbawiona własnymi myślami. – Och, nie poskładałam moich bluzek... – westchnęła odwracając się w stronę pokoju.

Szybko uporała się z bałaganem, który zauważyła patrząc w lustro. Gdy weszła do kuchni, żeby pokazać się mamie, spostrzegła, że Julce wypadła grzechotka z łóżeczka, a przy talerzach na stole trzeba rozłożyć sztucce. Zobaczyła też, że mama jest bardzo zmęczona, ale ożywia się słysząc miłe słowa z ust córki. Widziała, że dziadek szuka swoich okularów i szybko zorientowała się, gdzie leżą. Dziewczynka nie tylko dostrzegała to wszystko, ale każdej z tych osób pomogła. Wieczorem Filip wrócił z wycieczki szkolnej.

– Ale numer, Kasia, jakim żelem zrobiłaś sobie takie druty? Niezłe rowerki, byłaś u okulisty?

Kasia z uśmiechem podała mu „wiankowe” okulary.

– Popatrz, co znalazłam.

Filip założył okulary.

– Siostra... – zaczął niepewnie – ty świecisz?

Odpowiedz ustnie na pytania.

- Co Kasia znalazła w skrzyni na strychu?
- Jak wyglądały te dwie pary okularów?
- Co Kasia zauważyła po założeniu pierwszych okularów?
- Co Kasia zauważyła po założeniu drugich okularów? Co dobrego zrobiła?
- Co zobaczył Filip (brat Kasi) po nałożeniu cudownych okularów?
- Czy ta historia wydarzyła się naprawdę?

Odpowiedzi.

1. Dwie pary okularów.
2. Przypominały wianki, były z drutu; te drugie miały jakby welon;
3. Zauważyła aureolkę u mamy.

4. Kasia zauważyła możliwość do pomocy i zrobienia czegoś dobrego; posprzątała bałagan; podniosła grzechotkę; rozłożyła sztucce; rozmawiała miło z mamą; poszukała dziadkowi okularów;
5. Filip zobaczył, że Kasia ma aureolkę.
6. Nie, ponieważ przyśniła się Kasi.

Podsumowanie. Te okulary pomogły odkryć Kasi, że święci nie tylko mieszkają w niebie, ale również tu na ziemi. Można ich zobaczyć we własnym domu, szkole, spotkać na ulicy i nawet tego nie zauważyć. Gdybyśmy mieli takie cudowne okulary jestem pewna, że nad głowami wielu z Was również zobaczyłabym takie aureole. Aureole to świetliste kółka nad głowami osób świętych, które możesz zobaczyć na obrazach lub rzeźbach. Drugie okulary pomogły Kasi osiągnąć świętość. Żeby być świętym czyli dobrym człowiekiem kochającym Pana Boga i ludzi trzeba innym pomagać. Pomaganie sprawia radość. Na pewno byliście zadowoleni, kiedy przykładowo posprzątałście pokój albo podaliście tacie herbatę czy poczęstowaliście babcię cukierkami. Miło jest się dzielić. Święty to przyjaciel Pana Boga!

Obejrzyj ilustracje na str. 115. Co robią ci dobrzy ludzie na ilustracjach?
Jak odpowiedziałbyś na pytanie zapisane na czerwono ze str. 114 w podr.?

Tak, każdy może zostać świętym! Ty, Twoja mama, Twój tata, brat, siostra, babcia, dziadek, wujek, ciocia, sąsiad, sąsiadka, koleżanka, kolega! Każdy!

Posłuchaj piosenki „Święty uśmiechnięty”. Spróbuj zaśpiewać, a może uda Ci się wykonać gesty do tej piosenki! (Pomoce to filmiki). Tekst znajduje się na str. 114 w podręczniku.

PRACA DOMOWA. *(tylko dla chętnych)*

Ćw. ze str. 69.

Zapisanie w zeszycie słów z zielonej ramki ze str. 115 w podr.

TO TELEDYSK Z TEKSTEM PIOSENKI

Święty uśmiechnięty - Arka Noego [TEKST]

<https://www.youtube.com/watch?v=7QeHCZ3e56g>

TO WERSJA Z KONCERTU; SĄ TU WIDOCZNE **RUCHY**. PIOSENKA ZACZYNA SIĘ OD 1:12

Taki duży, taki mały-może Świętym być (Święty Uśmiechnięty)

https://www.youtube.com/watch?v=Gei5A_WyLOc



Na stronie 4 kolorowanka dla chętnych do opowiadania pt. Okulary”
(dla tych, którzy mają możliwość wydruku i lubią malować).

